



4 STYCZNIA 1847 r.
PONIEDZIAŁEK.

N^o 4.

GAZETA POLICYJNA.

Wychodzi codziennie, nie wyłączając świąt uroczystych i niedziel. — Prenumerata roczna, rubli sr. 3 kopiejek 60 (złp. 24), kwartalna kopiejek sr. 90 (złp. 6) a miesięczna kop. sr. 30 (złp. 2). Zyczący mieć odnoszoną do domu dopłaca miesięcznie kop. sr. 5 (gr. 10). Egzemplarz pojedynczy kosztuje kop. sr. 2 1/2 (gr. 5.)

Część Urzędowa.

Wykaz imienny osób mających przyznane sobie dziedziczne szlachectwo z tytułu nabytego przed ogłoszeniem prawa o szlachectwie, dla których wygotowane świadectwa przez heroldją królestwa polskiego, znajdują się w deputacji szlacheckiej gub. Warszawskiej.

(Dalszy ciąg.)

Oddział Mazowiecki. — Hryniewiczowa Józefa, Hornowski Kazimierz Wojciech, Jański Seweryn, Jasiński Gabriel, Jaworski Djonizy, Koboski Paweł, Kossobudzki Rudolf, Komicki Jakób, Kossobudzki Ignacy, Kozłowski Antoni, Kobylecki Emiljan, Krajewski Ignacy, Krajewski Józef, Komecki Ludwik, Karukowski Julusz, Kielczewski Karol, Kozłowski Marcelli, Kropiwnicki Franciszek, Koźuchowski Wojciech, Kossowska Eleonora, Kisielnicki Michał, Kolberg Antoni, Kaczyński Piotr, Klamborowski Tomasz, Krakowska Bogumiła, Komorowski Augustyn, Kuszel Józef, Kuszel Stanisław, Karwowska Józefa, Kłobski Wincenty, Koralski Antoni, Korycki Józef, Lutostanski Ludwik, Lewiński Augustyn, Leziewski Ignacy, Lasocki Adrian, Łaski Apolinary, Laguna Julian, Łuszczewski Aleksander, Łaski Józef, Łuszczacki Tomasz, Łuszczacki Antoni, Łuszczacki Józef, Murzynowski Andrzej, Mieszkowski Jan, Minkiewicz Wojciech, Mierosławski Pantaleon, Myszkowski Józef, Modzelewski Józef, Modzelewski Teodor, Mikulowski Tadeusz, Mirecki Jan Kanty, Molsdorf Józef, Morzycki Maksymilian, Mianowska Józefa, Milżyńska Teofila, Markowska Konsolata, Morzycki Michał, Ma-

daliński Mikołaj, Moczarski Ludwik, Maliszewski Jan, Morzycki Romuald, Morzycki Józef, Nowicki Stanisław, Nowicki Michał, Nieniewski Feliks, Nieniewski Józef, Niemirycz Antoni, Neumark Eugenja, Orzechowski Urban, Opoliński Kajetan, Olechowski Witalis, Otocki Konstanty, Ośnialowski Antoni, Perkowski Feliks, Perkowski Stanisław, Plichta Ignacy, Prażmowski Paweł, Ponikiewski Stanisław, Pilsudzki Antoni, Płaski Leon, Płaski Apolinary, Potocki Antoni, Prażmowski Felicjan, Podbielski Antoni, Potocki Leon, Prażmowski Nestor, Puławski Antoni, Przysuski Baltazar, Prądzyński Tomasz, Plichta Jan, Pretwitz Józef, Piekarski Kazimiérz, Podczaszkowski Jan, Pruski Józef, Pruski Aleksander, Paprocki Teodor, Piętka Kazimierz, Proszkowski Konstanty, Płoneczyński Jan Nepomucen, Płoneczyńska Izabela, Rudzki Franciszek, Rakowiecki Salwator, Rudzki Stanisław, Rokiecki Ignacy, Rakowski Ksawery, Rodkiewicz Feliks, Rudnicki Andrzej, Rzeszotarski Zacheusz, Rybiński Edward, Raczyński Jan, Raczyński Franciszek Ksawery, Rudnicka Barbara, Raczyński Franciszek, Roguski Teofil, Rudzki Waleoty, Rudzki Wojciech, Stokowski Jan Adam, Sikorski Mikołaj, Stępkowski Józef, Sulikowski Augustyn, Smoczyński Jan, Sobocki Władysław, Sulkowski Ludwik, Sulkowski Wacław, Siemiński Elegjusz, Skarbek Józef, Skarzynski Walerjan, Szczawiński Rajmund, Szczawiński Leon, Smiarowski Antoni, Sokolowska Róża, Szawłowski Paweł, Sulikowski Henryk, Sulikowski Franciszek Wincenty, Suski Jan Paweł, Swiderski Albert, Szempliński Józef, Stodulski An-

drzej, Stodulski Antoni, Sikorski Stanisław, Szaniawski Józef, Strzałkowski Dominik, Skrzyński Jan Nepomucen, Sliwowski Michał, Swiszewski Walerjan, Tchomaszewicz Szymon, Trzebieński Antoni, Tański Fabian, Trzciniński Ludwik, Trzciniński Walery, Trzciniński Tyberjusz, Trzebuchowska Teresa, Tamaszynski Grzegorz, Tomaszynski Teofil, Tomaszynski Seweryn, Tomaszynski Antoni, Tomaszynska Helena, Tomaszynski Piotr, Tomaszynska Elżbieta, Tomaszynska Paulina, Ustrzycki Grzegorz, Warszawski Ignacy, Wojciechowski Michał, Wasiutyńska Marjanna, Włodkowski Jan Chryzostom, Wolski Onufry, Wolski Wincenty, Wolski Piotr, Wolski Maciej, Wierzbowski Józef, Witowski Piotr, Wojakowska Aniela, Włodek Michał, Wolski Tomasz, Walewski Józef, Witowski Gerard, Wittan Józef, Zegrzda Wojciech, Zegrzda Józef, Zawadzka Konstancja, Zboński Leopold, Zabokrzecki Bonawentura, Załęcki Julian, Zółtowski Piotr, Zabokrzecki Alojzy, Zukowski Walenty, Zaborowski Cyprian, Zieleniewski Jan Boży, Zaleski Maksymilian, Zabłocki Józef, Zdzieński Ignacy, Zdzieński Jan, Zaremba Józef, Zarembina Anna, Zembrzusi Hieronim, Zembrzusi Szymon, Zalewska Krystyna, Zogejewski Hipolit, Zawadzki Antoni.

(Dokończenie nastąpi.)

Główna kasa oszczędności. — W upłynionym tygodniu do d. 23 grudnia (3 stycznia) 1847, włącznie, wydano książeczek nowych 109, na które, tudzież na dawniejsze, w 427 wnioskach złożono rs. 2590 kop. 68½ (złp. 17271 g. 7); w końcu r. 1846 procent dopisany do kapitału dla uczestników wynosi rs. 4194 k. 10½ (złp. 27960 g. 21); na żądanie 18 uczestnikom wypłacono, (oprócz procentu za r. z. rs. 1 k. 3½), rs. 1020 k. 31½, (złp. 6802 gr. 3) i umorzono książeczek oszczędności 4; — przeto uczestników 4426 posiada kapitał rs. 142122 kop. 54 (**czyli zł. 917183 gr. 18**). — Warszawa d. 22 grudnia (3 stycznia) 1847, r. — Naczelnik, *Stomiński*.

Wiadomości miejscowe.

W pierwszym półroczu r. b. dane będą w resursie kupieckiej następujące zabawy: dnia 9 stycznia w sobotę, 23 stycznia w sobotę i 6 lutego w sobotę, wieczór tańczący; dnia 24 lutego we środę, 10 marca we środę i 24 marca we środę, wieczór muzyczny. Jeżeliby w zabawach tych, mianowicie co do dat, w których mają być dane, zmiany jakie zejść musiały, takowe w swoim czasie ogłoszone zostaną.

W dniu wczorajszym o godzinie 11ej przed południem, wszczął się pożar w gminie Czyste, skutkiem którego spaliła się stodoła włościańska wraz z stajenką w dyrekcji na rs. 28 asekurowane.

Dnia wczorajszego przybyło do Warszawy koleją żelazną osób 388, wyjechało 221.

W dniu 2 b. m. i r. Józefa Lewandowska służąca, lat 21 mająca, przybywszy pod nr. 3080/, na nocleg, skutkiem apopleksji nagle zmarła. Ciało jej do decyzji sądu w miejscu żgonu zabezpieczonem zostało.

Wanda de Linde, córka byłego prezesa konsystorza wyznań ewangelickich, po krótkiej słabości w dniu 3 stycznia 1847 roku, w 17ym roku życia swego, zasnęła w Bogu. Pozostały ojciec i rodzeństwo zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na eksportację zwłok jej z domu przy ulicy Nowy Świat pod nr. 1258 na cmentarz ewangelicko-reformowany w dniu 5 stycznia o godzinie 2ej po południu odbyć się mająca.

Wczoraj w Teatrze Wielkim po *Muszkietrach* przywołani JPP. Jasiński 4-kroć i Królikowski. — W Teatrze Rozmaitości po *Don Pasqualu* JPanna Rivoli 3-kroć, JPP. Stolpe 3-kroć, oraz Matuszynski i Troszel. — Na wczorajszej maskaradzie znajdowało się osób 250.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Brzozowski Walerjan obyw. z Kanich nr. 634, Chmielewski Feliks ob. z Popielczyna nr. 634, Chałubiński Soter ob. z Chociwka nr. 2239, Pitengoff Egor baron z Homla nr. 570, Gawrjani Filip hrabia z Austrii nr. 613, Grabowski Włodzimierz ob. z Zawad nr. 463, Gorzechowski Kajetan obyw. z Kłomnic nr. 414, Goszczyński Hipolit ob. z Wyszogroda nr. 1822, Hofman Tytus ob. z Pobyłkowa nr. 585, Izycki Henryk obyw. z Krześlina nr. 414, Krzyżanowski Feliks ob. z Rawy nr. 2239, Karwowski Józef ob. z Siemienia nr. 490, Koberczycki Walenty ob. z Skrzydłewa nr. 584, Komaniewski Fran. lekarz z Łukowa nr. 603, Leszczyński Antoni ob. z Piekart nr. 570, Morozewicz Kajetan ob. z Krasienic nr. 634, Pretwie Józef ob. z Ustanowa nr. 492, Rajkowski Wojciech ob. z Jeziorka nr. 649, Strzemiński Antoni ob. z Lublina nr. 625, Sztembart Kazimierz ob. z Mikstala nr. 2257, Staniszewski Seweryn ob. z Tarłowa nr. 585, Szubert Grzegorz obyw. z Kutna nr. 603, Ząbkowski Franciszek ob. z Łowicza nr. 625, Zieliński Piotr obyw. z Miętnego nr. 2684, Ziezielewicz Józef ob. z Bolimowa nr. 585.

WYJECHALI Z WARSZAWY.

Berger Andrzej urząd. z nru 2852 do Częstochowy, Butrym Nikodem urząd. z nru 2768 do Rosji, Beclerschoff Elżbieta żona pułkownika z nru 634 do Moskwy, Czeczeryn Mikołaj dyrek. gimn. z nru 2405 do Suwałk, von Chweyberg Aleksander major z nru 625 do Janowa, Gadomski Jakób ob. z nru 650 do Kutna, Jochausch Wojciech ob. z nru 379 do Krakowa, Lasocki Daniel obyw. z nru 625 do Słupska, Le Febre de Marotte urząd. z nru 634 do Moskwy, Mazurkiewicz Adam ob. z nru 625 do Częstochowy, Roesler Teodor ob. z nru 584 do Pacyny, Szczepańska Justyna ob. z nru 484 do Płocka, Wolski Kajetan ob. z nru 625 do Skarczy, Wolewska Magdalena ob. z nru 414 do Sieradza, Zachert Wilch ob. z nru 570 do Supraśla, Załuski Franciszek ob. z nru 2255 do Przysielcina, Zagajewski Franciszek ob. z nru 476 do Kłob. —

Ważniejsze zdarzenia zaszły w Królestwie.

W dniu 13 z. m. i. r. we wsi Czuczycach, pow. Krasnostawskim, 6cjo-letnia dziewczynka nazwiskiem Seweryna Majówna, w skutku użycia napoju wyciśniętego z niewiadomej rośliny, życie zakończyła; — z tejże samy przyczyny dwoje innych dzieci gwałtownie zachorowało, lecz tym nie grozi żadne niebezpieczeństwo.!

W następujących miejscach w królestwie były pożary w skutku których spaliły się:

We wsi Buszków, pow. Miechowskim, trzy stodoły dworskie wraz z całą krescencją i sprzętami gospodarskimi, tudzież 7 sztuk stadniny. Dzierżawca w skutku tój pogorzeli poniósł straty rs. 4500. Pożar wynikł z podpalenia lecz sprawca nie został odkryty. — We wsi Byczynie, pow. Kujawskim, dom mieszkalny i stajenka, asekurowane rs. 108. Pogorzelec w skutku tego pożaru w ruchomościach poniósł straty około 100 rs. — We wsi Skolimowie chałupa, asekurowana rs. 75. Pożar jak się zdaje powstał z komina sztagowego, w skutku mocnego napalenia w piecu. — We wsi Stradzewie, powiecie Gostyńskim, stodoła wraz z całą krescencją. Pożar powstał z podpalenia, którego sprawca dotąd nie jest odkryty. — We wsi Wielko-pole gub. Lubelskiej, gorzelnia murowana, asekurowana rs. 1000. Przyczyna pożaru niewiadoma. — We wsi Chirzy w tejże gubernji, karczma rs. 75 asekurowana. Przy-

czynna pożaru także niewiadoma. — We wsi Steżycy Królewskiej, pow. Krasnostawskim, gorzelnia, asekurowana rs. 600. Przyczyna pożaru niewiadoma.

Rozmaitości.

S C H A D Z K A.

(Dalszy ciąg.)

„I to im nie pomoże!“ — zawołał trzeci, któremu oszustwo z krągłych, sroczych oczu patrzyło. — „Oskubałem dziś jednego Francuzika, który, Bóg wie, jak miał być pewnym, że tłustą sakiewkę z dukatami włożył do kieszeni na piersiach i surdut zapiał! Otóż w obecności przynajmniej dwudziestu ludzi, niepostrzeżony odbywałem tę operację! Muszę wam tę sztukę pokazać, bo mógłbym umrzeć nim się jej nauczyte, a tak zaginęłaby bez śladu, a wybyście mnie żalowali, i długo po mnie czarno chodzili!“

„Czarno chodzili? Trim!“ — ozwał się jakiś trefnowaty, który dotąd porterowi pilnie przymawiał. „Chyba kruki i kawki będą po tobie czarno chodzili!“

„Stul gębę, Robin!“ — zawołała Mary, widząc, że tamten się odgraża. Potem obróciwszy się do niego, rzekła: „Nie zważaj na tego opoja! On cię obrazić nie może!“

„Tak, Mary; dobrze mówicie; on mnie obrazić nie może“ — ozwał się poprzedni. — „On nie szlachcic. Ale jakże prezydent, czyż nie zapiszemy dzisiejszego przychodu? Czasby też już było wieczerać.“

„Słusznie mówisz“ — odpowiedział małżonek Mary, ów nieznamy z Green-Park. „Podajcie mi klucze do kasy.“

Temi kluczami były-to obcegi i żelazny drąg do podważania, któremi „prezydent“ po odsunięciu dużej szafy z kąta izby, wyciągnął kilka goździ z deski w podłodze, i podważył ją do góry; po czém dwóch najsilniejszych wydobyło z pod podłogi dużą, dwoma klódkami zamkniętą żelazną skrzynię, i postawiło ją na stole. Następnie podano „prezydentowi“ opieczętowany woreczek, z którego on dwa klucze wyjął i skrzynię odemknął.

„Pozostało w kasie z przeszłego miesiąca: 120 funt. 3 szyl. 2 penny“ — czytał prezydent z wydobytój z skrzyni księżeczki. „Dzisiejszy przychód w gotowiznie: 90 funt. 1 szyl.; w precjozach 60 funt.; zostaje więc w kasie razem 270 funt. 4 szyl. 2 penny. — Od dziś za tydzień przypada zamknięcie kasy i główny podział. — Czy nie chce kto zadatku?“

„Ja potrzebuję dwóch lub trzech funtów“ — ozwał się ów opój, Robin. — „Byłem w Eastcheap, i tam mię w „solo“ i „halbe-cwelbe“ do koszuli obrali.“

„Masz tu pieniądze“ — rzekł prezydent, rzucając mu kilka złotych, i wpisując coś do książeczki. — „Lecz już ci raz powiedziałem, że nie przystoi, abyś w Eastcheap z lada kim w karty grywał.“

„To się ma rozumieć!“ — krzyknął Trim. „Kompromitujesz całe towarzystwo. Porządny człowiek powinien dbać, aby go szanowano.“

Złajany chciał coś odpowiedzieć, lecz stara przejęła mu natychmiast, mówiąc: „Daj pokój, Robin! karty i kostki przywiodą cię jeszcze na szubienicę! Wstydz się! W szulerkę z galganami się wdawać! To hańba! To też już i po twoim dawnym sprycie i śmiałości! Niegdyś byłbyś samemu lordowi kanclerzowi w izbie parów kieskę z zapazuchy wyciągnął, a teraz gdyby w pałacu St. James sakiewki i tabakierki na środku dziedzińca leżały, tybyś nie odważył się pójść po nie!“

„No, no, stara“ — odpowiedział Robin, ściskając wzgardliwie ramiona. „Wy więcie swoje, a ja swoje! Jestem ja zawsze jeszcze ten sam, co wprzódy, i mógłbym was o tém przekonać. Ale ot — wołę milczeć.“

Aż potąd nie zważała Amalja na pojedyncze fizjonomie zacnego towarzystwa. Nie dozwalały jej tego trwoga i zmieszanie; tém-ci mocniej zdziwiła się, spojrzawszy w twarz temu, co teraz mówił; poznała w nim natychmiast swojego nieznanego przechodnia na korytarzu. Były to też same wybitne zuchwałe rysy, i ta po lewym policzku ciągnąca się krywawa kręsa. Odtąd nie spuszczała go z oka, a z każdą chwilą, podczas gdy „prezydent“ zamknął skrzywnię, i znów ją pod podłogę spuszczone, i szafę nazad na dawne miejsce ustawiono, wzmagalo się to przekonanie jeszcze mocniej. Już nie było najmniejszej wątpliwości.

W tém zbliżyło się kilku lotrów do Amalji, chcąc zapewne rozmowę z nią rozpocząć; co widząc stara, ofuknęła ją chrapliwym głosem i rzekła: „No, czyż myślisz, iż ja cię tu po to przywiodłam, aby się chłopcy do ciebie mizdrzyli! Dalej do roboty, i ucz się, jak ciężko ludzie na kawałek chleba pracować muszą. No, ruszaj i nakryj do stołu!“ (D. c. n.)

Doniesienia.

Komisarz administracyjny cyrkulu 213.—Podaje do publicznej wiadomości, iż na skutek upoważnienia praesidji trybunału

cywilnego gubernji Warszawskiej z dnia 28 listopada (10 grudnia) r. z. nr. 9384 w dniu 5 stycznia 1847 r. o godzinie 10ej z rana, ruchomości do spadku s. p. Kajetana Przybyłowskiego należące, w domu nr. 252 przy ulicy Freta, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.—Janiszewski.

Komisarz administracyjny cyrkulu 2 i 3.—Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 5 stycznia 1847 r. o godzinie 10ej z rana, ruchomości do spadku bezdziedzicznego po Fryderyku Müller należące, w domu nr. 252 przy ulicy Freta przez publiczną licytację sprzedane zostaną.—Janiszewski.

Dorożkarz, który w nowy rok zawiózł trzy osoby z Nowego Miasta na Królewską ulicę, zabrał z sobą zapomniany w sankach PARASOL czarny jedwabny mekzi z białą galką.—Jeżeli parasol ten odda do składu wyrobów stalowych ostrych sukees Gerlacha przy ulicy Senatorskiej, w pałacu Piotrowskich, czwarty sklep od rogu ulicy Miodowej lub też w fabryce na Nowém Miescie w domu po-Benońskim nr. 1877, odbierze przyzwoitą nagrodę. Jeżeli zaś parasol ten zatrzyma sam sobie winę przypisze, gdy przyrzyszany i po ukaranie odesłany zostanie. — W powyższym składzie jest FUTRO białe niedźwiedzie do sprzedania.

KSIĄZECZKI legitymacyjne Sniegocekiej Jadwigi, Gółbek Anny i Głowackiej Anieli zaginęły Łaskawy znalazca raczy takowe złożyć w biurze policji.

Na nadchodzące święta Bożego Narodzenia v. s. u podpisane go dostać będzie można po różnych cenach STRUCLI mątwych i maślanych przy ulicy Trebackiej pod nr. 640.—Bogumił Pritsch.

PASZPORT z biura Warszawskiego Ober-Policmajstra z dnia 4 października r. z. nr. 447 dla Wilhelma Majer wydany, zaginął. Znalazca zechce takowy złożyć do sekcji paszportowej w biurze policji tutejszej.

W domu nr. 11 przy ulicy Sto-Jańskiej, jest do najęcia każdego czasu SALON obszerny z trzema gabietami i alkową, na miejsce zabaw lub wesel w obecnym karnawale służyc mogące. Blizsza wiadomość u właściciela domu w miejscu.

Przy ulicy Dzikiej pod nr. 2322 są do sprzedania KWIATY naturalne w oranżerii, gatunek Kameleji białej i kolorowej, u ogrodnika Franciszka Kepner.



Dzisiaj w kawiarni w domu Bocka przy ulicy Nowo-Senatorskiej, grać będzie JPan *Chocznacht* z towarzyszeniem fortepianu i violonczeli, cenniejsze utwory tegoczesnych kompozytorów.

Dzisiaj w kawiarni przy ulicy Bielarskiej w domu Lilpopa nr. 600, grać będzie z kompanją *Dancecki*.

Dzisiaj w kawiarni przy ulicy Senatorskiej obok Ratusza, w domu sukces. s. p. Lagiewnickiej, pod znakiem: *kawa przed Teatrem*, grać będzie tercet *Bondusienicza*.

Dzisiaj w kawiarni przy ul. Trebackiej, wprost domu Stejnkeler'a nr. 632, grać i śpiewać będą pp. *Notres*.

Dzisiaj w kawiarni *Coffee de belle vue* przy rogu ulicy Krakowskie przedmieście wprost króla Zygmunta na pierwszym piętrze, grać będzie kwartet *Wolfa*; przytém 9-letnia dziewczynka na słomianym instrumencie grać będzie rozmaite sztuki.

TEATR WIELKI. Jutro, *Muszkietery*.
Dzisiaj z rana zimna stop. 3, wczoraj w pol. zimna stop. 4.
Wysokość wody na Wiele stop 4 cali 2.

Pociągi drogi żelaznej odchodzą codziennie z Warszawy do Częstochowy i z Częstochowy do Warszawy o godzinie 9ej rano; z Warszawy do Łowicza o godzinie 10ej rano; z Łowicza do Warszawy o godzinie 2 3/4 po południu.

